



REDAKCJA
tel. 662 061 331



GMINA DĘBOWA ŁĄKA

Ludzie nie chcą
wiatraków?

str. 2

WĄBRZEŻNO

Nakrętki wyrzucaj
z sensem

str. 3

WĄBRZEŻNO

Święta 40 lat temu,
a dzisiaj

str. 4

CZWARTEK

24 GRUDNIA 2020

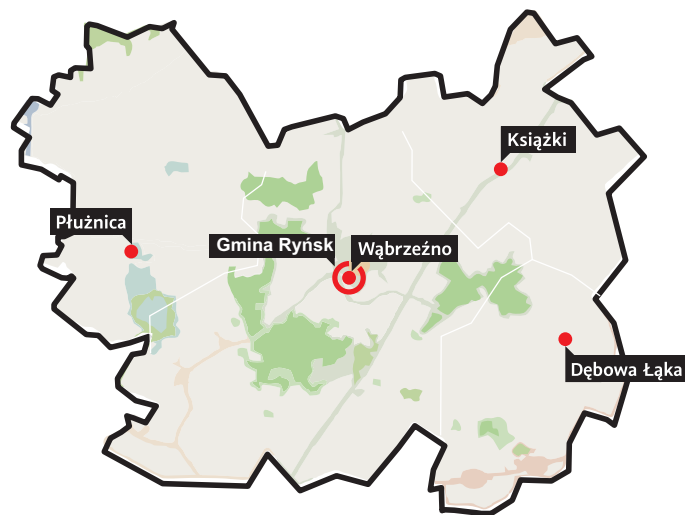
ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 51/2020 (609)

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

O włos od tragedii

POWIAT ➤ Na drogach naszego powiatu doszło do dwóch groźnych wypadków. W obydwu przypadkach przyczyną była nadmierna prędkość

W niedzielę (20.12.20 r.) o godzinie 6:40 oficer dyżurny naszej jednostki poinformowany został o zdarzeniu drogowym w miejscowości Jaworze. Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że 21-letnia mieszkanka powia-

tu brodnickiego, kierując swoim volkswagenem, nie dostosowała prędkości do warunków ruchu, straciła panowanie nad autem i uderzyła w przydrożne drzewo. Kobieta z obrażeniami trafiła do szpitala.

Do podobnego zdarzenia doszło również w miniony poniedziałek (21.12.20 r.) tuż przed godziną 6:00 w miejscowości Łopatki. Tam 21-letni mieszkaniec gminy Książki również nie dostosował prędkości do warunków

jakie panowały na drodze o poranku i z ogromną siłą uderzył w przydrożne drzewo, doznając poważnych obrażeń.

Kiedy na miejsce przybyli policjanci, karetka pogotowia oraz zastępy PSP, okazało się, że niezbędne było użycie sprzętu hydraulicznego, aby wydostać kierowcę zakleszczonego we wraku auta. Siła uderzenia była tak

duża, że silnik auta został wyrwany z ramy i odrzucony kilkadziesiąt metrów dalej!

Apelujemy o zachowanie ostrożności na drogach, tym bardziej kiedy warunki pogodowe zmieniają się bardzo szybko. Pamiętajmy, że mniejsza prędkość to większe bezpieczeństwo.

(ak),

fot. KPP Wąbrzeźno



*Wesołych
Świąt!*

BOŻE NARODZENIE 2020

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim mieszkańcom gminy Płużnica i powiatu wąbrzeskiego spokoju, szczęścia i radości.

Niech te Święta dadzą nadzieję na lepsze jutro i wiarę, że każdy kolejny dzień będzie tak samo magiczny jak wigilijny wieczór.

W nowym, 2021 roku, życzymy zdrowia, zadowolenia i spełnienia zarówno w wymiarze zawodowym, jak i osobistym, aby 2021 był lepszy niż mijający 2020.



zyczą
władze gminy Płużnica
i pracownicy Urzędu Gminy
w Płużnicy



Ludzie nie chcą wiatraków?

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Odnawialna energia elektryczna jest zdecydowanym plusem, a jakie są minusy? Te dostrzegają mieszkańcy miejscowości, w których mają się pojawić wiatraki. Dotyczy to kilku miejscowości w gminie Dębowa Łąka

– Rok temu dowiedzieliśmy się, że w najbliższej okolicy pojawią się wiatraki prądotwórcze. W sumie bardzo dobra wiadomość, ale do czasu. Kiedy zaczęto mówić o ograniczeniach prawnych związanych z takim sąsiedztwem, niemożności uzyskania pozwoleń na budowę domów mieszkalnych w określonej odległości, to zaczęły się wątpliwości. Dodatkowo sprawę pogarszał fakt, że nikt nie znał dokładnej lokalizacji tych turbin, więc odległość 300 m mogła dotyczyć każdego. Poza tym przy takich ograniczeniach ceny za nasze gospodarstwa, gdyby ktoś chciał sprzedać, zdecydowanie są niższe. Spadek wartości nieruchomości, czy niemożność rozbudowy może dotyczyć 2/3 mieszkańców gminy. Wójt obiecał zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego do 2021 roku. Przy budowie dróg doprowadzających do farmy wiatraków ludzie dostawali odszkodowania za grunty od przedsiębiorstwa tym się zajmującego. Czas płynie, a mieszkańcy nadal niewiele wiedzą, jaka czeka ich przyszłość. Wszyscy rozumiemy, że trzeba stawiać na energię od-



nawialną, ale dobrze byłoby też wiedzieć, że pieniądze wpływające z podatku od farmy wiatraków do gminy zostaną przeznaczone na inwestycje służące wszystkim mieszkańcom tego terenu – mówi mieszkaniec gminy (imię i nazwisko do wiadomości redakcji CWA).

Zapytany o sprawę wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski wyjaśnia, że sprawa dotyczy tak zwanej ustawy wiatrakowej, której nowelizacja jest aktualnie opracowywana w polskim Sejmie.

– Byłem na spotkaniach samorządowców reprezentujących gminy przyjazne energii odnawialnej, nawet działamy w takim stowarzyszeniu i przedstawiciele rządu wyraźnie mówili o nowelizacji starej ustawy, określanej też jako antywiatrakowa. Czekając na nowelizację przedmiotowej ustawy, pracujemy w gminie w zakresie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla tych wsi, które są w strefie oddziaływania turbin wiatrowych. Dotyczy to Wielkie-

go Pułkowa, Łobdowa, Kurkocina, Niedźwiedzia i Dębowej Łąki. Przez ostatnie kilka miesięcy zbieramy informacje dotyczące planów zabudowy jednorodzinnej, tak żeby umieścić oczekiwania mieszkańców gminy w planie zagospodarowania przestrzennego. Czas na opracowanie tego dokumentu to 2 lata. Radni gminni dobrze o tym wiedzą i gdyby mieli stały kontakt ze swoimi wyborcami to i mieszkańcy byliby zorientowani w sprawie – mówi wójt Szarowski.

Odnosząc się do kwestii wpływów z farmy wiatrakowej, wójt gminy mówi o trudnej kondycji finansowej samorządu.

– Zależy to na przykład od wysokości kosztów, które gmina musi ponosić. Dotyczy to subwencji oświatowej, która wymusza dofinansowanie ze środków własnych gminy w tym roku ok. 2 mln złotych. Dla porównania w poprzednim roku było to 1 milion 600 tys. zł. Stale wzrastają koszty własne gmin na cele, które winny być finansowane przez państwo. Jestem jak najbardziej za inwestycjami, dlatego też pracujemy nad powołaniem zespołów szkolno-przedszkolnych i niewykluczone jest też, że szkoła w Łobdowie, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami stanie się filialną Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące. Teraz jest czas odpowiednich procedur i zbierania opinii właściwego kuratorium. Sytuacja zmusza, by szukać oszczędności, gdzie tylko jest to możliwe.

Po opracowaniu planu zagospodarowania przestrzennego wrócimy do sprawy.

B. Walas, fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Nowa inwestycja proekologiczna

Już w 2006 r. EKOSYSTEM Sp. z o. o. w Wąbrzeźnie stworzyło nowoczesny, kompleksowy system gospodarki odpadami komunalnymi na zasadzie segregacji i zbierania odpadów u źródła powstawania, czyli w gospodarstwie domowym.



Dyrektor firmy Paweł Lewalski tak wypowiada się na ten temat: – Byliśmy liderem i jednymi z pierwszych w Polsce. Objęto zasięgiem wszystkie strumienie odpadów, a te od samego początku zbierano do pojemników o różnych kolorach celem właściwej segregacji – wspomina Lewalski.

– Nadal promujemy model selektywnego zbierania odpadów. Inwestujemy w kolejne rodzaje

pojemników do zbierania następujących frakcji odpadów typu np., popiół. Zakupujemy specjalistyczne samochody do ich zbierania. Obecnie możemy się poszczycić posiadaniem nowoczesnego, wydajnego, przyjaznego środowisku i ludziom sprzętu. Dysponujemy taborem samochodowym do wywozu odpadów komunalnych, w skład którego wchodzi wyspecjalizowane samochody na

podwoziu Volvo spełniające normy emisji spalin EURO 5, 6 z dwu i trzydzielną zabudową fińskiej firmy NTM, którymi to selektywnie zbieramy odpady. Rozwijając działalność, budujemy stację gazu CNG. Zakupiliśmy pierwszy samochód – śmieciarkę Volvo zasilany gazem CNG. Po co? Redukujemy w ten sposób ilość spalanej paliwa: oleju napędowego, który emituje więcej szkodliwych związków chemicznych do powietrza, którym my mieszkańcy regionu oddychamy – kończy swoją wypowiedź dyr. Paweł Lewalski.

Porównując ceny tradycyjnych śmieciarek z tą nowo zakupioną, jest ona droższa o ok. 250 tys. zł. Poza tym wymaga odpowiedniego tankowania, stąd budowa stacji gazu. Na pewno jest to duża inwestycja, ale nazwa firmy zobowiązuje, a pionierskie rozwiązania zmniejszające zanieczyszczenie powietrza przysłużą się środowisku i ludziom.

B. Walas, fot. nadesłane

Płużnica

Droga za pół miliona

11 grudnia 2020 r. przedstawiciele samorządu podpisali umowę na inwestycję drogową pn. „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Płużnica”. Wartość inwestycji wynosi 451 469,02 zł.



Zadanie zrealizuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych DROBUD Sp. z o. o. z Wąbrzeźna. Droga przewidziana do przebudowy ma długość 605 mb. Zakładane parametry projektowe drogi to: ilość jezdni – 1 (2 pasy zmiennej szerokości), szerokość jezdni – 3,5 – 5,0 m, dwustronne pobocza z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie 2 x 0,75 m.

Nawierzchnia jezdni wykonana zostanie z masy bitumicznej o grubości 9 cm (4 cm + 5 cm), a nawierzchnia chodnika z kostki betonowej gr. 6 cm. Zakończenie zadania zaplanowane jest w maju 2021 r. Zadanie dofinansowane jest w 50% z Funduszu Dróg Samorządowych.

(red), fot. ilustracyjne

Nakrętki wyrzucaj z sensem

WĄBRZEŹNO 15 grudnia na Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie ustawiono pojemnik w kształcie serca, do którego można wrzucać plastikowe nakrętki. Wkrótce w innych punktach miasta zostaną ustawione jeszcze kolejne 4 nakrętkowe serca: przy szkołach podstawowych nr 2 i 3, przy Wąbrzeskim Domu Kultury oraz na Podzamczu. Wszystkie zebrane nakrętki będą przekazywane na cele charytatywne



Pomysłodawczynią projektu jest mieszkanka Wąbrzeźna Żaneta Kunke-Pinkowska. Jej inicjatywę wspierają Urząd Miasta Wąbrzeźno oraz Stowarzyszenie miastoaktywni.pl. Kosze zostały wykonane przez wąbrzeski Zespół Szkół. – Myślę, że nasz pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem i pozytywnym odbiorem. Nakrętkowe serce na wąbrzeskim rynku już pierwszego dnia niemal całkowicie zapełniło się kolorowymi nakrętkami – mówi pani Żaneta. – Uważam, że taka forma wspierania ludzi w potrzebie jest

łatwa do prowadzenia dla każdego z nas. Wszyscy wiedzą, że przy selektywnej zbiórce plastikowych odpadów nakrętki mają największą wartość. Zamiast wyrzucać je razem z butelkami, można je odkładać i raz na jakiś czas wysypać do specjalnych pojemników. W ten sposób wszyscy możemy pomagać – dodaje.

Wszystkie osoby, które już prowadzą zbiórki nakrętek na konkretny cel lub same ich potrzebują, mogą kontaktować się ze Stowarzyszeniem miastoaktywni.pl, aby ustalić zasady, ter-



min, sposób oraz inne szczegóły związane z odbiorem cennego surowca.

Nakrętki zbiera się na różne cele, najczęściej na wsparcie finansowe zakupu sprzętu rehabilitacyjnego czy wózka inwalidzkiego. Niektóre organizacje zbierają je, aby pomagać zwierzętom w schroniskach. Zbierają także hospicja na pomoc dla swoich pacjentów.

Cena za kilogram zakrętek może kształtować się bardzo różnie, najczęściej w przedziale od 40 do 80 groszy za kilogram. Średnio

na 1 kg zakrętek potrzeba zebrać ponad 400 sztuk tych najpopularniejszych, np. po wodzie mineralnej i powszechnie znanych napojach gazowanych. Cena za tonę nakrętek może więc kształtować się w przedziale od 400 do nawet 800 zł. Jednak aby łączyć na wózek – aktywny lub elektryczny – potrzeba od kilkunastu do kilkudziesięciu ton zakrętek.

Oprócz realnej pomocy, np. osobom z niepełnosprawnością w zakupie wózka, zbieranie nakrętek ma ponadto ważny wymiar ekologiczny. Może uczyć

dzieci segregacji odpadów, ma też wpływ na mniejszą ilość śmieci na wysypiskach. Zmniejsza się poza tym zużycie surowców potrzebnych do wyprodukowania plastików, na rzecz wykorzystania surowców wtórnych z odpadów. Butelkę plastikową bez zakrętki łatwiej zgnieść, zajmie wtedy mniej miejsca w pojemniku na śmieci. Niezgniecione butelki czy kartony z zakrętką zajmują dużo więcej miejsca w drodze do recyklingu.

(krzan)
fot. (nadesłane)

OGŁOSZENIE

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najszczerze życzenia zdrowia, spokoju, ciepła oraz niezapomnianych wzruszeń przy wigilijnym stole. Niech ten szczególny czas napełni wszystkich optymizmem i wiarą w lepsze jutro, niech przyniesie odpoczynek i chwile wytchnienia od codziennych trosk i obowiązków.

A Nowy 2021 Rok niech będzie czasem spełnienia marzeń i realizacji osobistych planów.

Przede wszystkim niech przyniesie koniec pandemii, odciąży od strachu przed utratą zdrowia i obawami o wygląd naszej przyszłości. Niech to będzie dobry rok – bez wirusa i cierpienia.

Przewodnicząca Rady Miasta
Aleksandra Basikowska

Burmistrz Wąbrzeźna
Tomasz Zygnarowski

Święta 40 lat temu, a dzisiaj

WĄBRZEŻNO ▶ Rodowita wąbrzeźnianka porównuje nadchodzące święta do tych dawno minionych. Po wszechnie uważa się, że czas świąt Bożego Narodzenia jest okresem wyjątkowo radosnym i rodzinnym. Nasza rozmówczyni boi się nadchodzących dni



– Dlaczego z taką obawą podchodzi Pani do końca tego roku?

– Jestem babcią pięciorga wnucząt i żadnego z nich w te święta nie zobaczę. Podobnie jak swojej dwójki dzieci. Ostatnie święta spędzaliśmy razem i to był

ostatni raz kiedy się widzieliśmy. Spotkanie wielkanocne już nie doszło do skutku i nie wiadomo, czy dożyję kolejnego. W tym roku będę sama siedzieć przed telewizorem i będzie to wieczór jak co dzień. Dawniej w całym mieszkaniu pachniało potrawami, ciastem,

czy pomarańczami. A odnośnie tych ostatnich to pamiętam jakim były luksusem w latach 70. i nawet 80. minionego wieku. Wszyscy czekali na wiadomość w telewizji, że statek z cytrusami dotarł do Polski i zaczynały się polowania w sklepach na ten rarytas. Ich za-

pach zawsze już kojarzy mi się ze świętami. Jedzenie pomarańczy to była prawie celebrowanie. Trzeba było pilnować, żeby dzieci sprawiedliwie się nimi podzieliły. Podniosły nastrój, najlepsze ubrania, oczekiwanie na prezenty, wspólne wyjście na pasterkę stanowiło o jakości świąt.

– A może tęsknimy za tymi latami, bo kojarzą się z młodością?

– Zupełnie chyba nie o to chodzi. W 1980 roku, więc 40 lat temu, było bardzo trudno i niepewnie. W zasadzie podobnie jak teraz. Czasy niespokojne, brak zaopatrzenia, małe dzieci, a i tak wszystko się załatwiło. To słowo określało najróżniejsze działania. Mimo kartek żywnościowych na stołach było wszystko. Zapewne nie w takim wyborze jak teraz, ale za to na pewno zdrowsze i smaczniejsze. Nawet później w stanie wojennym, w trakcie naprawdę mroźnych zim, gdy pękały zama-

rzające kaloryfery, ludzie byli razem i potrafili się cieszyć. W tym roku zabraknie mi rodziny ze względu na pandemię i ja to rozumiem, ale tej atmosfery sprzed lat brakuje już od dawna. Młodzi siedzą z tabletami w rękach. Z resztą rodzice też niewiele lepsi i podobnie się zachowują. A mnie nikt nie wmówi, że w wigilię się pracuje, albo trzeba rozmawiać z koleżanką. Sama korzystam z urządzeń multimedialnych, ale traktuję je jako narzędzie ułatwiające życie, a nie zamiast niego. Mam wrażenie, że zasady dobrego wychowania, umiejętności rozmowy czy nawet zachowania się przy stole przestały istnieć. I właśnie to mnie dołuje, w zasadzie na równi z koronawirusem.

Mimo pandemii wierzymy, że nadchodzące święta przyniosą nadzieję na lepsze czasy.

Z Wąbrzeską seniorką rozmawiała B. Walas

Wąbrzeźno

Panie zawsze aktywne

Dwie godziny tygodniowo trenują pod okiem doświadczonej instruktorki. W podtrzymywaniu aktywności nie przeszkadza im ani pandemia, ani nic innego.



Od września br. rozpoczęła działalność grupa mająca na celu praktyczną realizację hasła przyświecającego zajęciom, a brzmiącego: moc – eksplozywność – siła – wytrzymałość – równowaga – koordynacja. W czasie każdego treningu występują elementy karate – combat, boks – kick boxing. Zajęcia prowadzi Anita Matura, instruktorka z wieloletnim doświadczeniem w sztukach walki ze stopniem mistrzowskim.

– Nasze zajęcia odbywają się pod egidą Wąbrzeskiego Klubu

Sportów i Sztuk Walki. Wiele z nas uprawia także karate kyokushin. Te zajęcia, które prowadzę w środy w sali przy stadionie, są adresowane głównie do kobiet, ale nie tylko. Stosujemy szeroki zakres ćwiczeń, by dbać o swoją kondycję i zdrowie. Towarzyszy nam muzyka, co uatrakcyjnia zajęcia – mówi Anita Matura.

Uczestniczki treningu potwierdzają, że regularne spotkania wpływają na ich lepsze samopoczucie, co nie jest bez znaczenia w czasie pandemii.

Na początku prowadząca zajęcia Anita Matura przedstawiła kolejność i rodzaj ćwiczeń, które dodatkowo zostały zapisane na widocznej dla wszystkich plan-szy. Po wstępnym instruktarzu, wszystkie panie przystąpiły do zajęć. Jak przystało na mocne zawodniczki, ćwiczenia wykonywały na boso i często z dodatkowym obciążeniem. Zainteresowani CROSS COMBAT SYSTEM znajdą niezbędne informacje na stronach internetowych.

Tekst i fot. B. Walas

Gmina Dębowa Łąka

Remont w Kurkocinie

Urząd Gminy w Dębowej Łące informuje o uzyskaniu dofinansowania w ramach naboru uzupełniającego ze środków pochodzących z Funduszu Dróg Samorządowych.



18 grudnia 2020 r. podpisana została umowa o dofinansowanie w/w zadania pomiędzy Gminą Dębowa Łąka, a Wojewodą Kujawsko-Pomorskim. Wartość dofinansowania nie może przekroczyć 50 % wartości kosztów kwalifikowalnych oraz kwoty 64 363,00 zł brutto. Termin oddania zadania do użytkowania nastąpi nie później niż do dnia 30 kwietnia 2021 r.

Zakres prac obejmuje wykonanie prac geodezyjnych, prace ziemne, prace budowlane elementów ulicy, podbudowy, nawierzchnie z kostki brukowej, prace wykończeniowe, zamon-

towanie progu wyspowego oraz oznakowanie. W ramach inwestycji zamontowane zostaną tzw. elementy poprawy bezpieczeństwa, będące jednym z wymogów uzyskania dofinansowania. Część prac została już wykonana, w tym główne prace budowlane, przez firmę SAMKOST z Płużnicy.

Środki pozyskane przez gminę pozwolą na częściową refundację poniesionych kosztów. Całkowitą wartość inwestycji przewiduje się na kwotę 128 727,38 zł brutto.

(red), fot. UGDL

Kwarantanna narodowa, czyli znowu zamknięte galerie i hotele

REGION/KRAJ ➤ 28 grudnia w całym kraju zacznie obowiązywać narodowa kwarantanna, niosąca dla mieszkańców naszego regionu zamknięcie galerii handlowej, hoteli oraz zakaz przemieszczania się w noc sylwestrową



– Mamy za sobą bardzo wyczerpującą walkę z drugą falą pandemii, która rozpoczęła się w październiku, a swoje apogeum osiągnęła w listopadzie – uzasadnia ponowne zamknięcie galerii handlowych i hoteli minister zdrowia Adam Niedzielski. – Przypomnę, że ta fala zaczęła się z poziomu tysiąca zakażeń dziennie, a w apogeum osiągnęła poziom około 28 tysięcy zachorowań dziennie. Co ważne niestety, nie wróciliśmy do poziomu sprzed tej drugiej fali, czyli do tysiąca zakażeń dziennie. W ostatnim czasie ta fala wyhamowała na poziomie dziesięciu tysięcy dziennie i więcej, nie jest też wykluczone, że przed nami jeszcze trudniejsze dni i tygodnie, bo nawet w optymistycznym wariacie, że zaczniemy się szczepić w tym roku, to efekt odporności populacyjnej w styczniu i lutym jeszcze nie pojawi się. Widmo trzeciej fali, która będzie rozpoczynała się z poziomu dziesięciu tysięcy za-

chorowań dziennie, będzie przekraczało wydolność służby zdrowia. Jeżeli to widmo trzeciej fali zmaterializuje się, to możemy być pewni, że system ochrony zdrowia nie będzie wydolny. Dlatego apeluję do każdego Polaka o odpowiedzialność za siebie, swoich bliskich, przestrzeganie regulacji, ale wiem też, że same apele nie wystarczą. Dlatego od 28 grudnia do 17 stycznia wprowadzamy kwarantannę narodową i oprócz obecnych obostrzeń, które pozostają w mocy, wprowadzamy kolejne.

Zamknięte galerie i hotele

Od najbliższego poniedziałku 28 grudnia zamknięte będą wszystkie hotele. Nie będzie już możliwości przenocowania usprawiedliwionego podróżującego służbowo. Nikt więc od poświęconego poniedziałku nie będzie mógł skorzystać z noclegu w hotelu, motelu czy schronisku. Wyjątkiem są tylko hotele pracownicze, Centralny Ośrodek Sportu i miejsca noclegowe dla

medyków pracujących przy leczeniu covidu, pracowników służb mundurowych, pacjentów szpitali specjalistycznych.

Zamknięte zostały stoki narciarskie, więc nie ma możliwości wybrania się w góry, bo ani na nartach nie poszuszujemy, ani noclegu nie znajdziemy. Infrastruktura sportowa dostępna będzie tylko w ramach uprawiania sportu zawodowego.

W galerii handlowej możemy liczyć od przyszłego poniedziałku na zakup tylko w aptekach, drogeriach, sklepach spożywczych, punktach z prasą i książkami.

– Zamykamy galerie handlowe, oprócz tych sklepów, które zaspokajają zapewnienie podstawowych potrzeb, czyli drogerii, sklepów spożywczych – informuje minister Niedzielski. – Co ważne, zbliża się sylwester i wtedy wprowadzamy ograniczenie przemieszczania się. Uzasadnione będą tylko wyjścia z domu do apteki czy inne tak ważne. Chodzi o to, że musimy zostać w domu. Dopuszczamy możliwość przebywania w cudzym mieszkaniu (zarówno w sylwestra jak i w święta, a także każdego dnia trwania kwarantanny narodowej – red.) tylko do pięciu osób, poza domownikami. Zgromadzenia czy zabawa sylwestrowa sprzyjają zakażeniom i szerzeniu się koronawirusa.

W sylwestrową noc zakaz opuszczania domu

Od godziny 19.00 w sylwestra 31 grudnia do godziny 6.00 w nowy rok 1 stycznia będzie obowiązywać zakaz opuszczania

domu w celu przemieszczania się, w celu innym niż służbowy lub służący zaspokojeniu takich potrzeb życiowych jak konsultacja lekarska czy zakup leków. Każde inne wyjście z domu w noc sylwestrową będzie karane mandatem. Zasadą jest pozostanie w sylwestra w domach tylko w gronie domowników. Prawo dopuszcza w całym czasie epidemii przebywanie w danym mieszkaniu nie więcej niż pięciu osób spoza gospodarstwa domowego. Tyle, że w noc sylwestrową nie będzie już możliwości przemieszczania się z takiego spotkania i na takie spotkanie między godziną 19.00 a 6.00.

– Dla wszystkich osób przyjeżdżających do Polski transportem zorganizowanym wprowadzamy 10-dniową kwarantannę – zawiadamia Adam Niedzielski. – Wygrać tę walkę możemy tylko razem. Każdy, kto będzie wyłamywał się z przestrzegania tych zasad, bierze na siebie ogromną odpowiedzialność za życie i zdrowie nie tylko swoje, ale i swoich bliskich i osób ze swojego otoczenia. Mam nadzieję, że ta kwarantanna domowa przygotuje nas na szczepienia, dzięki którym będziemy mogli osiągnąć duże liczby zaszczepionych i obronić się.

Ferie z ograniczeniami

Obowiązywać będzie niezmennie do końca ferii zakaz przemieszczania się dzieci do 16. roku życia bez opieki rodzica lub opiekuna prawnego od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Wyjątkiem

będą wyjścia dzieci na półkolonie i powrót z takich zajęć.

– Walczymy o życie ludzkie, bo nawet jeśli spada liczba diagnozowanych, to rośnie nam liczba zgonów i to nie tylko z powodu covidu, ale i innych chorób – podkreśla profesor Andrzej Horban. – Osiągnęliśmy niemalże stuprocentowy wzrost zgonów. Apelujemy o rozsądek i trzymanie się zasad, co jest szczególnie ważne w momencie, gdy widzimy nadzieję na zakończenie pandemii, czyli szczepienia. Karą za złamanie zasad jest nie tylko mandat, które można sobie nie brać pod uwagę, ale karą najważniejszą jest zachorowanie, ciężka choroba, przeniesienie jej na inne osoby, a nawet śmierć.

W autobusach czy pociągach zajęta może być najwyżej połowa miejsc siedzących, w kościołach 1 osoba musi mieć zapewnione 15 metrów kwadratowych, w spotkaniach i zgromadzeniach może uczestniczyć do pięciu osób, zakazane są wesela, konsolacje, zamknięte pozostają siłownie, kluby sportowe, pływalnie, restauracje mogą świadczyć usługi gastronomiczne jedynie na wynos. W sklepach obowiązuje limit 1 osoba na 15 metrów kwadratowych, a od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 12.00 obsługiwani są tylko seniorzy powyżej 60. roku życia.

Zostańmy w domach. Tegoroczne święta zapiszą się w pamięci wszystkich, ale taki scenariusz napisał koronawirus.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wąbrzeźno

„Wąbrzeźno pachnące świętami”

Święta to czas, kiedy stroimy choinki, pieczemy pierniki, ulice miast dekorowane są światełkami oraz innymi ozdobami. Aby uchwycić te szczególne chwile, Wąbrzeski Dom Kultury zaprosił amatorów fotografii do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym pt. „Wąbrzeźno pachnące świętami”. Kilka dni temu nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu.

– Na fotografiach dominowały ozdoby i wypieki świąteczne, skrzaty, wąbrzeskie jaszczurki oraz inne bożonarodzeniowe dekoracje i iluminacje. Oczywiście na pracach nie zabrakło również akcentów miejskich – mówi Marlena Tywanek.

Laureatami konkursu zostali: I m. – Agnieszka Pesta z Wąbrzeźna; II m. – Kornelia Madejska z Myśliwca; III m. – Tomasz Milewicz z Gronowa. Wyróżnienia otrzymali: Lena Gajewska z Wąbrzeźna; Marcin Pawlikowski z Torunia; Anna Bogusz z Sicinka;

Mirosław Okrasa z Wąbrzeźna; Tomasz Delicat z Wąbrzeźna.

Nagrodzone prace można obejrzeć na wirtualnej wystawie zdjęć na stronie internetowej WDK.

**(oprac. krzan)
fot. (nadestane)**



Z miłości do pisania

WYWIAD ➤ Łukasz Gapiński to jeden z najważniejszych twórców naszego regionu. Na co dzień sprawuje funkcję zastępcy wójta gminy Ryńsk oraz odnosi sukcesy w sporcie. Jako pisarz zadebiutował w 2013 roku. Z autorem Człowieka Znikąd rozmawiamy o pracy nad jego najnowszą powieścią pt. Jasnowidz

Red.: Dużą uwagę w swojej nowej powieści poświęcasz opisom Torunia, Wąbrzeźna, czy też Nielubia. Dlaczego zdecydowałeś, że to akurat w tych miejscowościach rozgrywać się będzie akcja Jasnowidza? Są one wdzięcznymi punktami, w których łatwo można umiejscowić wciągającą historię kryminalną, czy też może jesteś po prostu lokalnym patriotą?

Łukasz Gapiński: Myślę, że po trochu każdy z czynników miał na to wpływ. Lokalnym patriotą jestem bez wątpienia. Z miejscem gdzie się urodziłem i gdzie mieszkam związałem swoją pracę, pasję, jest mi tu dobrze i całym sobą staram się nasz region promować, czy to przez swoją pracę, pisanie czy reprezentowanie regionu w zawodach sportowych. A skąd akurat takie a nie inne miejsce akcji Jasnowidza? Pisząc Człowieka Znikąd miejscem akcji siłą rzeczy były tereny mocno związane z kultem słowiańskim. Będąc w Sobótce u podnóża Słęży, gdzie działy się wydarzenia Księgi Welesa zauważyłem, że mieszkańcy cieszą się, kiedy miejsce, gdzie na codzień przebywają, zostaje zobrazowane w książce. W Człowieku Znikąd trudno było wpleść wątek wąbrzeski, jeśli chodzi o miejsce akcji z prostej przyczyny. Nie jest to na skalę kraju jakiś silny ośrodek związany ze Słowianami. Dlatego zamykając trylogię postanowiłem, że kolejna moja książka będzie zlokalizowana właśnie tutaj na Ziemi Wąbrzeskiej. Nie bez znaczenia był również fakt, iż na każdym z trzech spotkań promocyjnych Człowieka Znikąd, Pani Dyrektor Aleksandra Kurek, za każdym razem pytała mnie, kiedy będzie powieść zlokalizowana na naszych terenach. Nie mogłem tego pozostawić bez echa i w ten sposób Wąbrzeźno, Nielub, czy też Zgniłka stały się miejscem akcji finałowych scen Jasnowidza.

Red.: Daniel Łagodzki, główny bohater powieści, potrafi przewidzieć przyszłość swoich klientów za pomocą kart. Samemu procesowi wróżenia poświęcasz w najnowszej książce dużo miejsca. Czy metafizyka jest również obecna w Twoim życiu?

ŁG: Metafizyka w postaci fascynacji, zainteresowania jak najbardziej. W trakcie pisania Człowieka Znikąd wielokrotnie odwoływałem się do zjawisk, które nie do końca udaje się uzasadnić nauką, czy też twardymi dowodami. Samą zresztą Księgę Welesa parafrazowałem hasłem, że to co nieprawdopodobne,

nie znaczy że nie istnieje. To nie przypadek. Uważam, że obok nas dzieją się rzeczy, których nie jesteśmy w stanie zamknąć w sztywnych ramach jak obraz. Zjawiska nadprzyrodzone jak najbardziej się dzieją, tylko po prostu nie chcemy w nich dojrzeć magii, ingerencji siły, której nie znamy. Świat dziś jest zbudowany na faktach. Każdy kto powie inaczej niż ogólnie przyjęto, nie jest brany na poważnie i z tym się spotkałem czytając historie, które później znalazły się w Człowieku Znikąd. Od kwestii powstania piramid po wiarę w duchy. Kontynuowałem to również w Jasnowidzu. Staram się, by moje powieści jak najbardziej realnie wpisywały się w istniejący świat, stąd i wróżenie i jasnowidzenie spróbowałem jak najdokładniej poznać zanim zabrałem się za ich opisywanie.

Red.: Jako pisarz masz już na swoim koncie kilka ciepło przyjętych powieści. Czy przy pracy nad Jasnowidzem zaskoczyło Cię coś zupełnie nowego? Napotkałeś na nowe trudności?

ŁG: Póki co jest trylogia Człowiek Znikąd, która była dla mnie takim poletkiem doświadczalnym. Jak wielokrotnie mówiłem, to taki kociołek różnych gatunków, miks wielu wątków, bohaterów i ogólny mizmasz. Tam jednak kształtował się mój styl pisania. Eksperymentowałem. W przypadku Jasnowidza starałem się jednak ograniczyć liczbę wątków do głównego bohatera

i tego co jest z nim związane. Nie wychodziłem również poza gatunek, który lubię określać jako thriller, a w którym mieszczą się jeszcze sensacja i kryminał. Jasnowidz zaczyna cykl takich powieści, które mam w planie napisać i który określiłem mianem Niebezpieczni. Sam mechanizm tworzenia bazuje na tym czego już się nauczyłem. Odnajduję się już w tym, mam wypra-

ŁG: To dość trudne pytanie. Jak już wspomniałem staram się aby moje powieści były jak najbardziej realne, dlatego miejsca akcji są rzeczywiste, często jakieś wydarzenia, które opisuję miały miejsce w historii. Czasem jest to odzwierciedlone w 100%, a czasem bazuję na jakimś miejscu lub sytuacji i trochę ją modyfikuję. Poza tym dobrze opisane miejsce danej akcji,

czy to krajo-
braz, opis
mieszkania,
restaura-
cji pomaga
czytelnikowi
wejść w ten świat.
W dzieciństwie dużo
czytałem
Karola Maya
i tam autor
wręcz zabierał
mnie w świat
Dzikiego Zachodu,
który opisywał.
Dziś staram
się zrobić to
samo. A co
mnie pociąga
w pisaniu? Chyba
przede wszystkim
pewna fascynacja,
że jako twórca
mam możliwość
zbudowania
pewnego świata
zupełnie po
swojemu. Nadać
temu odpowied-
nie kierunki
rozwoju,
mieć wpływ
na działania
bohaterów,
realizować
pewne rozwią-

młoda toruniankę, a nie sprawcę zaginięcia. Czy pisząc Jasnowidza myślałeś o tym, że Twoja książka może przyczynić się do zmiany w podejściu znacznej części społeczeństwa do sprawy gwałtów i porwań kobiet, które mają miejsce w naszym kraju?

ŁG: Obok wróżb i jasnowidzenia, zaginięcia ludzi były kolejnym tematem, który dość rzetelnie przeglądałem. Liczby, do których dotarłem są zastraszające. Główne portale dotyczące osób zaginionych są ogólnodostępne i można tam zajrzeć, żeby przekonać się o jakich wartościach mówimy. Każda taka historia to przecież tragedia całej rodziny. Osobną sprawą jest internetowy hejt, bo tak bym nazwał to, co dzieje się na przeróżnych tematycznie forach. Choć jest on piętnowany, to jednak jest zmartwieniem naszego społeczeństwa w bardzo wielu kwestiach. Zaskakujące jest to jak wielu ludzi z niebywałą łatwością wyraża swoje tak naprawdę puste opinie na temat sytuacji, w której nigdy nie mieli okazji się znaleźć. Na to też chciałem zwrócić uwagę w swojej powieści. Zależy mi też, żeby po przeczytaniu Czytelnik miał pewne refleksje na temat opisywanych tam wydarzeń i bardzo się cieszę, że choć są drugim lub trzecim tłem, to jednak je widać. Co do gwałtów i porwań raczej nie uważam, że może przyczynić się do jakiejś diametralnej zmiany w postrzeganiu tej kwestii. Bardziej zależało mi, żeby pokazać, że ten fakt istnieje i to niekiedy całkiem blisko nas. Nie da się wobec tego przejść obojętnie.

Red.: Czy pandemia sprzyja literackiej pracy i czy możemy już niedługo spodziewać się nowej książki od Ciebie?

ŁG: Generalnie wraz z zakończeniem pisania jednej powieści, z marszu zabieram się za przygotowanie do kolejnej. W tym aspekcie akurat pandemia nie ma istotnego wpływu. Również w kwestii samego pisania. Praca zdalna skutecznie wypełnia czas podobnie jak praca stacjonarna. Nie mając typowego wydawcy, a działając na zasadzie self publishingu sam jestem sobie sterem i żeglarzem. Nie gonię mnie terminy, robię to dla przyjemności zatem do klawiatury siadam wtedy kiedy jest wena i czas. Stąd oczywiście nie będę ukrywał, że jestem na półmetku kolejnej powieści z cyklu Niebezpieczni, która myślę że ujrzy światło dzienne w drugiej połowie 2021 roku.

(olagoralska), fot. nadesłane



cowane pewne schematy, dlatego nie schodzę z dobrej ścieżki.

Red.: Twoje powieści cechuje nie tylko zaskakująca fabuła i barwne postaci, ale także rzetelność w podchodzeniu do opisów krajobrazów oraz historii danych miejsc. Wyłumaczysz co dla Ciebie jest tak pociągającego w pisaniu, że pracy literackiej poświęcasz znaczną część swojego życia?

nia. Jeśli ktoś to jeszcze przeczyta i stwierdzi, że całokształt ma sens, to daje pewne poczucie spełnienia i satysfakcji.

Red.: Twoja najnowsza książka porusza m.in. ważny temat niebezpieczeństw, jakie mogą czyhać nocą na kobiety. W Jasnowidzu nie brakuje w tle postaci, które na forach internetowych winią ofiarę, czyli zaginioną w tajemniczych okolicznościach

Dzieje się w WZG

WĄBRZEŹNO ▶ W ubiegłym tygodniu do sprzedaży trafił najnowszy album fotograficzny „Wąbrzeźno. Portret miasta”, wydany przez Wąbrzeskie Zakłady Graficzne. Można go nabyć np. w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej oraz w Miejskim Punkcie Informacji. Promocyjna cena sprzedaży to 40 zł za egzemplarz. W zakładach graficznych trwają także przygotowania związane z uczczeniem stulecia istnienia drukarni



Nowa pozycja na rynku wydawniczym

– Niestety, z powodu rygoru sanitarnego nie możemy zorganizować tradycyjnej promocji nowego wydawnictwa. Jednak zależy nam, aby dotrzeć do szerokiego grona odbiorców – mówi prezes WZG Leszek Dembek. – W albumie znalazło się wiele zdjęć prezentujących nasze miasto w różnych ujęciach, z różnych pór roku. Wszystkie miejsca i wszystkie motywy są autentycznie przynależne do Wąbrzeźna. I co warto podkreślić, wszystkie fotografie zostały wykonane przez mieszkańców naszego miasta. Prawie wszyscy autorzy fotografii to amatorzy, choć w albumie znalazły się również prace pana Marcina Zduńki, który fotografią zajmuje się profesjonalnie. Zdjęcia do albumu dostarczyło 3-4 głównych autorów, wpieranych przez kilku innych autorów pojedynczych fotografii. Jednak największą ilość zdjęć zaprezentowanych w wydawnictwie dostarczył Wiesław Duma. Album ma 90 stron, na których znalazło się 146 zdjęć. Wszystkie wybierałem osobiście, co nie było łatwym zadaniem i wymagało sporo czasu, ponie-

waż przejrzałem ponad tysiąc zdjęć – wyjaśnia Leszek Dembek. – Możemy obejrzeć tu np. sytuację, które bezpowrotnie odchodzą do przeszłości, choćby nasze jeziora skute taką grubą warstwą lodu, że wędkarze stawiali na nim namioty chroniące ich od wiatru podczas połowu. Być może przez wiele lat nie zobaczymy podobnych zim – dodaje.

W albumie znalazło się wiele zdjęć panoramicznych, a ponadto różnorodne ujęcia wąbrzeskiego rynku, malownicze uliczki, imprezy i wydarzenia oraz natura. Uwagę przyciągają zdjęcia wykonane z lotu ptaka. Jak zapewnia Leszek Dembek, po wyczerpaniu pierwszego nakładu drukarnia bez problemu może wydać kolejny.

Przygotowania do jubileuszu

O jubileuszu stulecia wąbrzeskiej drukarni pisaliśmy już na łamach naszego Tygodnika CWA. Plany obchodów pokrzyżowała pandemia koronawirusa, jednak przygotowania nie zostały odwołane. – Zrealizowaliśmy na przykład jedno drobniejsze postanowienie, związane z obchodami stulecia drukarni – mówi prezes Wąbrzeskich Za-

kładów Graficznych Leszek Dembek. – W imieniu zarządu spółki złożyliśmy wiązkę kwiatów pod pomnikiem w Łopatkach, tj. w miejscu śmierci wielu mieszkańców powiatu wąbrzeskiego zamordowanych podczas II wojny światowej, wśród których był także Bolesław Szczuka, założyciel wąbrzeskiej drukarni. Jeszcze we wrześniu władze gminy Książki, jak co roku, zorganizowały uroczystości upamiętniające ofiary hitlerowskich zbrodni. Nasza delegacja również uczestniczyła w tych obchodach – informuje prezes WZG.

– Do obchodów jubileuszu stulecia drukarni jesteśmy przygotowani w trzech obszarach, choć oczywiście przez pandemię nie możemy zrealizować wszystkich naszych planów. Po pierwsze mamy uporządkowaną naszą Salę Tradycji, która przed otwarciem wymaga już tylko ostatecznego szlif. Kiedy tylko będzie możliwe organizowanie zgromadzeń, to chcielibyśmy dokonać uroczystej inauguracji z udziałem zaproszonych gości, a następnie udostępnić ją do zwiedzania, np. szkolnym wycieczkom. Młodzież będzie mogła poznać zarówno historię swojego miasta, jak też dzieje wąbrzeskiego drukarstwa. Chcemy też urządzić dzień otwarty dla mieszkańców oraz innych osób zainteresowanych tym, jak dawniej funkcjonowała drukarnia, jaki sprzęt był wykorzystywany podczas przygotowania druku itp. Ale to wszystko przesunie się na pewno na przyszły rok – mówi Leszek Dembek. – Po drugie bardzo mocno zaawansowane jest przygotowanie wystawy w Wąbrzeskim Domu Kultury. Będziemy tam prezentować pamiątki, ciekawostki z ostatnich lat, np. zaproszenia na imprezy,



które zbierałem od co najmniej dwudziestu lat. Kolejną wystawę przygotowujemy w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Witalisa Szlachkowskiego. Ona również jest już znacznie organizacyjnie zaangażowana. Cały zestaw książek trafił już do biblioteki, a jej pracownicy zajmują się przygotowaniem opisów, odpowiednią ekspozycją itd. Chcę zapewnić, że wystawy będą godne zwiedzenia. Dysponujemy takim bogactwem ciekawostek, że każdy znajdzie coś dla siebie. Na przykład na wystawie w domu kultury zaprezentujemy szczególnie cenną, którą otrzymaliśmy od jednego z kolekcjonerów, śp. Henryka Załęńskiego. Kupił ją w Niemczech, posiadał odpowiedni certyfikat do tej ccionki. Wszystko to podarował nam. Na małej ccionce (o wymiarach 0,5 cm na 0,5 cm) został odłany tekst modlitwy „Ojcze nasz” w języku angielskim. Nie da się oczywiście odczytać takiej ccionki w druku. Ponadto gołym okiem nie widać odłanego tekstu. Próbowałem odczytać go przy pomocy lupy, ale również niewiele to dało. Tu może pomóc jedynie mikroskop. Jednak posiadamy zdjęcia wykonane specjalistycz-

nym aparatem, które pokazują precyzję tego mikrotekstu. To niezwykle cenny eksponat. Ponadto w bibliotece publicznej wystawione zostaną książki, drukowane w wąbrzeskiej drukarni w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku, m.in. cztery modlitewniki. Książeczki do nabożeństwa, które starsi mieszkańcy pewnie świetnie pamiętają. Prawdopodobnie w Wąbrzeźnie zostały tylko wydrukowane, a oprawę i wykończenie przeprowadzono w innym mieście (w tym czasie podlegaliśmy drukarni toruńskiej). Oprócz nich na wystawie znajdą się książki wielu ówczesnych wydawnictw, np. Wydawnictwa Morskiego, Wydawnictwa Pallotinum, drukowane oczywiście w naszej drukarni (w dawnych latach). Prezentowane będą także wydawnictwa współpracujące z nami współcześnie. Aby przeprowadzić wszystkie inne zaplanowane wydarzenia, musi zmienić się sytuacja epidemiczna w kraju. A na to nie mamy bezpośredniego wpływu – podsumowuje Leszek Dembek.

(tekst i fot. Krzysztof Zaniewski)



Konkursy biblioteki już podsumowane

POWIAT ▶ Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie podsumowała wyniki konkursu zorganizowanego z okazji setnej rocznicy powrotu Wąbrzeźna do Macierzy oraz wyniki XVII edycji „Wypraw Literackich”



Tegoroczna edycja „Wypraw Literackich” – Powiatowego Konkursu Literackiego dla Osób Niepełnosprawnych odbyła się pod hasłem „Eko Ja – Eko My!”. Zadaniem uczestników konkursu w części literackiej było napisanie krótkiego opowiadania, ułożenie wiersza lub stworzenie komiksu o tematyce ekologicznej. W części teatralno – recytatorskiej prezentowano natomiast wiersze, fragmenty utworów i scenki teatralne lub kabaretowe, które również miały na celu poruszenie ważnego wątku ochrony środowiska.

– Ze względu na pandemię prezentacje teatralne musiały zostać dostarczone do biblioteki na nośnikach elektronicznych – tłumaczą wąbrzeskie bibliotekarki. – Konkurs nie mógł niestety odbyć się, tak zwykle okazały i pełen emocji, w naszej placówce.

W tej wyjątkowej edycji „Wypraw” jury postanowiło nie przyznawać statuetek Złotego Kałamarza oraz Złotej Maski. W literackiej części konkursu Nagrody Burmistrza otrzymali Aleksandra Białkowska z Liceum Ogólnokształcącego w Wąbrzeźnie, Antonina Aleksander-Zielińska ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie oraz Wiesław Juraszek i Sylwia Wójcik z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie. Nagrody Starosty zdobyli natomiast Mateusz Stroiński ze Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom w

Wąbrzeźnie oraz Przemysław Marciniszyn, Adrian Tokarski i Mirosław Kaczmarek z WTZ. Organizatorzy konkursu postanowili przyznać też Nagrody Biblioteki Michalinie Wrembel, Wandzie Kotłowskiej z Domu Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie, Łukaszowi Balickiemu z WTZ, Bożenie Wawrzon ze Środowiskowego Domu Samopomocy we Wroniu oraz Mateuszowi Czarskiemu ze Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące. Wyróżnienia otrzymali Paweł Wójcik (WTZ Wąbrzeźno), Natalia Jakóbek (Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Wąbrzeźno), Wioletta Strzelecka (WTZ Wąbrzeźno), Łucja Sosińska (ŚDS Wronie), Dorota Dykańska (ŚDS Wronie), Marcin Szcząchor (WTZ Wąbrzeźno), Paulina Mędryk (WTZ Wąbrzeźno), Bartosz Pastuszek (WTZ Wąbrzeźno), Maja Tomaszewska (SP w Dębowej Łące), Julia Marecik (SP w Dębowej Łące) oraz Julia Cieślak (SP w Dębowej Łące). Nagroda specjalna powędrowała do zespołu z WTZ, w którego składzie znalazły się Anna Kałczyńska, Agnieszka Pięcek oraz Julita Rydzyska.

Nagrody Burmistrza w kategorii „Występy teatralne i recytatorskie” otrzymali Bernadeta Macikowska, Paulina Orzoł (WTZ Wąbrzeźno), zespół z WTZ, w składzie którego znaleźli się Marzena Burchardt, Ewa Michałek, Krzysztof Beyger oraz duet pod nazwą „Teatr z

walizki” z SOS we Wroniu, który stworzyły Dominika Zabiegła i Natalia Szymańska. Nagrody starosty powędrowały do Pawła Dulnego ze Szkoły Podstawowej w Ryńsku, Bartłomieja Tomaszewskiego (SP w Dębowej Łące) oraz duetu z SOS we Wroniu – Nikołasa Szulca i Wiktora Afelta. Nagrody Biblioteki otrzymali Gertruda Lewandowska i Elżbieta Lewandowska ze Stowarzyszenia Szansa na Zdrowie oraz zespół z SOS we Wroniu pod nazwą „Koncert życzeń dla przyrody”, który utworzyli Filip Kuciński, Maciej Jakóbek, Emilia Kozubowska, Mateusz Redmerski i Adrian Basak. Wyróżnienia zdobyły Stanisława Kujaczyńska oraz Krystyna Kowalska ze Stowarzyszenia Szansa na Zdrowie.

Lokalni patrioci również nagrodzeni

Tegoroczny „Konkurs na stulecie” trwał od 4 do 10 listopada i wpisywał się w obchody setnej rocznicy powrotu Wąbrzeźna do Macierzy. Ze względu na panującą pandemię nie odbyło się wiele związanych z tym jubileuszem wydarzeń. Również flagowy konkurs wąbrzeskiej biblioteki „Wąbrzeźno moje miejsce na ziemi”, z konieczności został pozbawiony części krasomówczej pod nazwą „Opowiadacze lokalnych historii”. Stąd zrodził się pomysł, by zmagania konkursowe, już w nieco innej formie, przenieść do sieci i dać wszystkim możliwość



zabawy, zdobycia atrakcyjnych nagród, a przede wszystkim sprawdzenia swojej wiedzy o rodzinnym mieście. Przez pięć kolejnych dni, poczynając od 4 listopada na profilu facebookowym MiPBP opublikowała dwa pytania, które dotyczyły historii Wąbrzeźna z ostatnich stu lat. Pytania miały różny stopień trudności oraz formę (pytania zamknięte wielokrotnego wyboru, pytania otwarte oraz opisowe). Aby wziąć udział w „Konkursie na 100-lecie” należało

odpowiedzieć na wszystkie pytania i przesłać odpowiedzi na adres mailowy organizatora.

Laureatami konkursu zostali Kacper Wiśniewski, Dawid Wojdyło, Magdalena Paczkowska, Ewa Ronowska, Katarzyna Ogorzałek oraz Natalia Rudnicka. Nagrody za udział w konkursie otrzymali Dorota Rzeczeńska, Monika Dymek, Karolina Witkowska oraz Sylwia Kraczyńska.

(olagoralska),
fot. nadesłane

OGŁOSZENIE

Głębokie wyrazy współczucia Naszemu
koledze **Markowi Mrozowskiemu**
oraz jego rodzinie



z powodu śmierci

Ojca

składają:

Zarząd firmy Wipasz S.A.
oraz koleżanki i koledzy



Na tropie II wojny światowej

REGION ▶ Członkowie Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Przedmoście” z Golubia-Dobrzynia po raz kolejny odkryli ślady historii z czasów II wojny światowej. Tym razem pasjonaci historii znaleźli pozostałości niemieckiego pojazdu – Sturmhaubitze 42



Poszukiwaniom towarzyszyła kamera TV

Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Przedmoście” w Golubiu-Dobrzyniu działa od kilku lat. Skupia miłośników historii. Należą do niego policjanci, nauczyciele, leśnicy, marynarz oraz lokalni przedsiębiorcy z różnych branż. Wszystkich łączy pasja.

– Informacje o historii zdobywamy od żyjących jeszcze świadków wydarzeń z lat 1939-1945, które następnie weryfikujemy w dostępnej literaturze i źródłach – mówi Tomasz Stefański, prezes Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Przedmoście”. – Poszukując historii, zawsze posiadamy odpowiednie zezwolenia od właścicieli terenu oraz konserwatora zabytków. Są z nami archeolodzy, historycy, specjaliści od broniostwa, którzy służą pomocą i radą.

W jednym z poprzednich numerów naszego tygodnika CGD informowaliśmy również o tym, że członkowie Stowarzyszenia obserwowali ekshumację szczątków niemieckich żołnierzy, którzy zginęli we Wrockach w styczniu 1945 roku. Było to możliwe dzięki współpracy Stowarzyszenia ze Stowarzysze-

niem „Pomost”, które ekshumuje ofiary II wojny światowej.

Tym razem pasjonatom historii udało się zdobyć informacje o niemieckim pojeździe, który został zniszczony przez Rosjan w tym samym czasie w miejscowości Pinino w gminie Rogowo w powiecie rypińskim. Ponownie w akcji brała udział ekipa filmowa programu „Poszukiwacze historii” oraz autor tekstu, który także należy do Stowarzyszenia.

– O godzinie 7.00 wspólnie z ekipą programu „Poszukiwacze Historii” rozpoczęliśmy eksplorację bagnistego terenu, gdzie wcześniej znaleźliśmy kilka artefaktów, które nie pozwalały nam na identyfikację wysadzonego pojazdu, jak i jego przynależność do jednostki bojowej – opowiada prezes Stowarzyszenia. – Pomimo, iż liczyliśmy na grube artefakty, odkryliśmy masę mniejszych fragmentów, co pozwoliło nam dokonać identyfikacji. Naszą zmartwieniem okazały się ogniwa gąsienic, które dosłownie wychodziły jak grzyby po deszczu. Typowaliśmy wstępnie, że trafiliśmy na Panzerkampfwagen IV, potem Stuga, a nasze znalezisko

do Sturmhaubitze 42. Dzięki temu dokonaliśmy identyfikacji jednostki, do której należał ten pojazd.

Aby poznać historię tego pojazdu, musimy cofnąć się do 22 stycznia 1945 roku.

– W czasie wycofywania się Niemców z Rogowa, w Pininie na drugim końcu wsi jeden z niemieckich czołgów stanął w zasadzce i chroniony przez grupę piechoty przyjął doskonałą w teorii pozycję do ostrzału i zablokowania skrzyżowania dróg Lipno-Rypin i Rogowo-Pinino – opowiada historię pojazdu Piotr Orfin, członek Stowarzyszenia specjalizujący się w ustalaniu wydarzeń z końca II wojny światowej. – Manewr nie przyniósł pożądanego rezultatu, gdyż Rosjanie zaatakowani przez lotnictwo niemieckie zesłali z osi drogi i obszli pozycję zajmowaną przez niemiecką obronę. Doskonale zastawiona zasadzka okazała się niestety pułapką dla niemieckiego pojazdu. Objechani od północy przez Rosjan i przyparci do rzeki Niemcy prawdopodobnie zdecydowali się na próbę zjechania z grzbietu wzniesienia. Niestety czołg zsunął się z dwunastometrowego nasypu wprost w zabagniony brzeg rzeczki. Bazując na informacjach zebranych przez właściciela terenu Pana Jana Ziółkowskiego i od mieszkańców Pinina jeszcze w latach 90-tych ubiegłego wieku, możemy z grubsza odtworzyć przebieg wydarzeń. Czołg nie wywrócił się i nie zatonął, ale jego położenie okazało się dla niego pułapką bez wyjścia. Stroma skarpa nie zezwalała na wycofanie się pod górę, a dalsze poruszanie w przód było niemożliwe przez bagnisty teren rzeczki i okalające czołg stawy rybne. Prawdopodobnie postępując zgodnie z regulaminem, Niemcy mieli jeszcze nadzieję na ewakuację swego wozu i do jego ewentualnej ewakuacji pozostawili jednego z członków załogi, którym zwyczajowo był kierowca. Rzeczywistość okazała się brutalna, gdyż już po kilku godzinach Pinino zostało zajęte przez Rosjan, którzy zlikwidowali pozostawionego czołgistę. Ze wspomnień mieszkańców Pinina wynika, że czołg był początkowo nieuszkodzony, ale później zajęli się nim rosyjscy saperzy, rozsadzając go, a reszty dokonali lokalni kowale. Doczesne szczątki



Wydobyto kilkadziesiąt fragmentów gąsienic i fragmentów pojazdu

bezimiennego, zabitego czołgistę zostały też przeniesione z tymczasowej mogiły na cmentarz katolicki do Żołnowa i praktycznie wszelka pamięć o tym wydarzeniu zniknęłaby, gdyby nie prace ziemne prowadzone na stawach przez wspomnianego już wcześniej właściciela terenu w latach 90-tych. Podczas pogłębiania stawu koparka wydobyła resztki oporządzenia czołgu, jego gąsienice i koło napędowe. Podobnie jak i wielu innych przypadkach, tak i tu przedmioty te w większości padły łupem złomiarzy.

– Korzystając z okazji, chciałbym podziękować Krzysztofowi Piotrowskiemu i jego żonie za wsparcie logistyczne, pyszną grochówkę i pierniki, Mariuszowi Witkowskiemu, najlepszemu pod słońcem operatorowi koparki, wszystkim członkom Stowarzyszenia „Przedmoście”, zaproszonym gościom, Janowi Ziółkowskiemu oraz naszym sponsorom, wójtowi gminy Rogowo oraz firmie Marton Media.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski



Poszukiwanym pojazdem okazało się niemieckie działo samobieżne Sturmhaubitze 42



Poszukiwania nie mogłyby się odbyć bez pomocy koparki



Piotr Orfin ustalił historię pojazdu

Mniej cudowna historia cudownej piosenki

POSTAĆ ▶ What a wonderfull world – każdy zna melodię tej pięknej piosenki śpiewanej przez Louisa Armstronga. Życie jej twórcy nie było już tak cudowne



Louis Armstrong urodził się w 1901 roku w bardzo biednej rodzinie, w najbiedniejszej z dzielnic Nowego Orleanu. Dzielnica ta zyskała miano „pola bitwy”. To dużo mówi o panujących tam relacjach międzyludzkich. Armstrong wychował się bez ojca, który opuścił żonę, gdy ta była jeszcze nastolatką. Mama Louisa musiała utrzymywać

rodzinę, prostytuując się. Louis spędził dzieciństwo u swojej babci. Jej sąsiadami była pochodząca z terenów Litwy żydowska rodzina Karnowskich. Karnowscy zatrudniali Louisa do pomocy przy handlu obwoźnym. Armstrong po latach przyznał, że Karnowscy traktowali go jak swoje własne dziecko. Dawali mu jeść, dobrze

płacili i dali 5 dolarów, za które kupił swój pierwszy instrument. Był to kornet. Instrument nieco podobny do trąbki, ale powstał po zmodernizowaniu rogu pocztowego. Co ciekawe, na znak wdzięczności rodzinie Karnowskich Armstrong w późniejszych latach nosił wisior z gwiazdą Dawida.

Armstrong był muzycznym samoukiem. Dzięki instrumentowi mógł zarabiać, grając na ulicy. Był niepokornym dzieckiem. Gdy miał 11 lat, został aresztowany za użycie broni w czasie świętowania Nowego Roku. Za karę trafił do specjalnego ośrodka dla czarnych chłopców. Spędził tam 18 miesięcy i jak przyznał potem Armstrong, to tam „wziął ślub z muzyką”. W ośrodku pracował Peter Davis. Był nauczycielem muzyki i dostrzegł talent Armstronga. Po latach muzyk napisał: „Wierzę, że cały swój sukces zawdzięczał tamtemu aresztowaniu. Musiałem skończyć okres szwędania się i zająć nauką. Przede wszyst-

kim uczyłem się muzyki”. Muzyk opuścił ośrodek i zaczął zarabiać na życie, występując w zespołach przegrywających gościom na łodziach pływających po Missisipi.

W 1922 roku opuścił Nowy Orlean i zaczął tułać się po Stanach Zjednoczonych. Występował przede wszystkim w Chicago i Nowym Jorku. Odpowiadało mu takie życie. Trudniej było to zaakceptować jego żonie, która za jego plecami załatwiła mu nagrania solowe w Chicago. W latach 1925-1928 nagrał z zespołem kilka płyt, ale były to utwory typowo jazzowe i nie przyniosły mu wielkiej sławy. Życie muzyka nie było łatwe i pełne pułapek. W 1930 roku Armstronga aresztowano za posiadanie narkotyków. Wtedy były to jeszcze używki bardzo mało znane.

Lata 30-te to także kolejny problem – urazy ust. Agresywny styl gry Armstronga sprawił, że szybko doszło do deformacji jego ust, a później zwiększonego

ryzyka zakażeń. W czasie swojego tournée po Europie Armstrong cierpiał tak bardzo, że niemal na rok musiał zarzucić granie.

Armstrong koncertował dalej i dopiero osiągnąwszy 60 lat, wspiał się na szczyt list przebojów. Stało się to za sprawą nagrania piosenki „Hello Dolly”. Muzyk uważał, że piosenka była słaba i nie miała szans, ale zdziwił się, gdy utwór prześcignął na liście przebojów samych Beatlesów. W 1967 roku Armstrong nagrał utwór, z którym jest do dziś kojarzony: „What a wonderfull world”. Utwór spodobał się w Europie, ale w USA nie miał wielu zwolenników. Dopiero po śmierci Armstronga piosenkę wykorzystano do kinowego hitu „Dzień dobry Wietnam”. To wówczas wszyscy zakochali się w piosence zmarłego muzyka. Na liście przebojów wszechczasów w USA spędziła rekordowe 116 tygodni.

(pw)

XIX wiek

Ktokolwiek widział...

Nawet dziś, w czasach, gdy nasze życie obserwują kamery, naszą lokalizację notują telefony, zdarzają się przypadki zaginięć. Cóż dopiero powiedzieć o XIX wieku, gdy zaginionych poszukiwano jeszcze po kilkudziesięciu latach, mając do dyspozycji tylko gazety, w których nie było możliwości publikowania fotografii.



Wielu zaginionych było wojakami. Był wśród nich także Mikołaj Lewandowski z Lipna, który w 1814 lub 1815 roku wstąpił na służbę oficera rosyjskiego i udał się do Rosji. Od tamtego czasu ślad po nim zaginął. Dodajmy, że ogłoszenie o zaginionym ukazało się w 1843 roku. To pokazuje jak nadzieją na powrót

bliskiego żyła jego rodzina.

Tomasz Jankowski z Kikoła był także poszukiwany w 1844 roku. Zaginął w 1807 roku po wstąpieniu do wojska polskiego. Biorąc pod uwagę szlak bojowy wojsk polskich w tych latach, poszukiwany mógł być praktycznie wszędzie – od Moskwy po Madryt. Trzeci przypa-

dek z lipnowskiego, który udało nam się znaleźć to ogłoszenie o poszukiwaniu zaginionego gospodarza spod Czernikowo Krzysztofa Koerke, który w 1815 roku postanowił przesiedlić się do Besarabii. To droga, którą wybierało wielu Niemców. Tereny położonej w granicach Rosji Besarabii były bardzo żyzne.

Po co poszukiwano zaginionych członków rodziny? Oczywiście w ludziach tliła się iskierka nadziei na to, że odnajdą bliskich, ale ważne były też sprawy prawne i majątkowe. Zazwyczaj dawano termin kilku miesięcy i o ile taki poszukiwany nie zjawił się przed obliczem asesora sądowego, uznawano go za zmarłego, a majątek przekazywano rodzinie. Oczywiście musiało upłynąć sporo lat od zaginięcia.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Nieudana próba odbicia

Dwóch rannych i jeden odgryziony palec – tak wyglądał pewien wczesnowiosenny wieczór w Lipnie 19 marca 1929 roku.

Lipno było miasteczkiem sennym i spokojnym. Niewiele ciekawego działo się na co dzień. Jeśli już dochodziło do jakichś sensacji, to raczej w dni targowe. 19 marca 1929 roku było podobnie. Do miasta przybywało wiele osób z bliższej i dalszej okolicy. Jednym z takich przybyszów był posterunkowy policji z Tłuchowa – Sochacki. Przechadzał się miastem, gdy zauważył pewnego awanturującego się jegomościa. Był nim gospodarz z Rudawia w gminie Nowogród – Józef Zalewski. Sochacki aresztował mężczyznę, ale to co działo się dalej, przypomina sceny z filmów akcji. O szczegółach wiemy dziś dzięki relacji Przeglądu Pomorskiego.

Gdy Zalewski został aresztowany, w jego obronie stanę-

ło dwóch kolegów: Władysław i Jan Michalewicz z Rudawia. Wsparł ich także Tomasz Laszkowski z Mirzyna. Chcieli oni odbić kompana. Wkrótce na odsiecz posterunkowemu Sochackiemu przybyli kolejni policjanci z Lipna – Ludwiczak, Kaniecki i Zarębski. Rozpoczęła się ordynarna uliczna bitwa. Kto wie jakim zakończyłaby się wynikiem, gdyby nie interwencja przechodniów, którzy wsparli siły policji. Najbardziej pokrzywdzony był posterunkowy Ludwiczak, który stracił fragment palca. Jeden z napastników odgryzł go w ferworze walki. Sprawę ostatecznie skierowano do sądu. Napastników skazano na karę roku więzienia.

(pw)

Partyzanci na ziemi dobrzyńskiej

XIX WIEK ▶ W grudniu 1832 roku powstała tajna organizacja „Zemsta Ludu”. Jej członkowie próbowali wiosną 1833 roku wywołać w Królestwie Polskim kolejne powstanie. Pierwsze i niestety ostatnie walki miały miejsce na terenie naszego regionu – w ziemi dobrzyńskiej



Artur Zawisza został skazany i stracony w Warszawie w listopadzie 1833 roku



Jednym z twórców „Zemsty Ludu” był Józef Zaliwski

28 grudnia 1832 roku dawni su powstania listopadowego Zaliwski założyli tajny komitet pod nazwą „Zemsta Ludu”. Joachim Lelewel oraz Józef

Jego celem był przygotowanie i przeprowadzenie powstania w Królestwie Polskim. Zaliwski liczył, że przeniknięcie na ziemię zaboru rosyjskiego oddziałów powstańczych, każdy w sile 50 ludzi, przy jednoczesnym rzuceniu hasła dotyczących reform gospodarczych, spowoduje wybuch powstania, wspartego przez lud. Chciał, aby jego oddziały przeniknęły na cały obszar zaboru aż po Dniepr. Ruch Zaliwskiego przygotowywany był w porozumieniu z karbarnariuszami w Europie Zachodniej, którzy mieli wywołać rewolucję. Oczekiwano wybuchu wojny pomiędzy Imperium Rosyjskim a Wielką Brytanią, Francją i Turcją, co pozwoliłoby podnieść sprawę polską na arenie międzynarodowej. Co ciekawe nie wszyscy polscy politycy z Wielkiej Emigracji uważali ten pomysł za słuszny. Przeciwno był między innymi książę Adam Jerzy Czartoryski.

Mimo braku poparcia ze strony emigrantów Zaliwski zorganizował kilka oddziałów powstańczych i wiosną 1833 roku wkroczył na ziemię Królestwa Polskiego. Jeden z jego oddziałów miał przekroczyć granicę – Drwęcę i działać na ziemi dobrzyńskiej i w województwie płockim. Na jego czele stanął Artur Zawisza ps. „Czarny” oraz Kaliks Borzewski, ziemianin z Ugoszcza i Chojna.

Ten drugi poprosił o pomoc przy organizacji oddziału innego ziemianina Natalisa Sulerzyskiego z Piątkowa koło Kowalewa Pomorskiego. Oddział partyzancki przeszedł

Drwęcę pod Słoszewami. Na początku maja partyzanci zaatakowali kozacką strażnicę w Radzikach Małych. Udało im się pokonać Rosjan i zdobyć broń. Niestety partyzantka „Zemsta Ludu” została szybko rozbita. Powstanie upadło zanim się tak naprawdę zaczęło.

Artur Zawisza został schwytany w czerwcu 1833 roku wraz z kilkuosobowym oddziałem w lesie koło Krośniewic i osadzony w dawnym klasztorze karmelitów w Warszawie. Sąd Wojenny skazał go na śmierć przez powieszenie. Egzekucja odbyła się publicznie 26 listopada 1833 lub 15 listopada na placu kaźni w Warszawie. W okresie międzywojennym plac został nazwany – Placem Zawiszy. Co ciekawe większość Warszawiaków i Polaków uważa, że patronem placu jest średniowieczny rycerz – Zawisza Czarny.

Nieco więcej szczęścia miał drugi przywódca oddziału partyzanckiego Kaliks Borzewski. Opuścił swoich kolegów w maju 1833 roku. Udał się do Francji. Został zwolennikiem księcia Czartoryskiego. Wstąpił następnie do francuskiej Legii Cudzoziemskiej. Walczył w Hiszpanii, gdzie zginął w 1836 roku.

Józef Zaliwski został aresztowany przez Austriaków i skazany na karę śmierci, zamienioną na 20 lat więzienia w twierdzy Kufstein. Po amnestii w 1848 wyjechał ponownie do Francji i działał w Towarzystwie Demokratycznym Polskim. Zmarł w Paryżu.

Szymon Wiśniewski
Fot. domena publiczna

Antoni Borzewski – biogram opracowany na podstawie M. Krajewski, Dobrzyński słownik biograficzny. Ludzie europejskiego regionu, Włocławek 2002,

Urodził się w 1803 roku w Ugoszczu koło Rypina. Jego rodzicami byli Salomea Nałęcz (1776–1833) i Ludwik Borzewski herbu Lubicz (ok. 1755–1807). Kształcił się w Toruniu, Warszawie i w Dreźnie. W toruńskiej szkole nauki pobierał razem z Natalisem Sulerzyskim z Piątkowa koło Kowalewa Pomorskiego. Natomiast w czasie nauki w Warszawie przyjaźnił się z Józefem Zielińskim, Arturem Zawiszą i Michałem Wołłowiczem. W latach 1826–27 przebywał w Paryżu, gdzie nawiązał kontakt z członkami tajnych towarzystw. W 1830 roku należał do organizatorów powstania listopadowego w regionie płockim. Następnie walczył w 1. Pułku Jazdy Płockiej (później 8. Pułk Ułanów) w bitwach pod Różanem, Szekowem, Nasielskiem i Rajgrodem. Awansował do stopnia kapitana, a po bitwie pod Nasielskiem odznaczony został Krzyżem Złotym Orderu Virtuti Militari.

Za udział w powstaniu 1831 roku władze carskie postanowieniem Rady Administracyjnej z 28 czerwca 1835 roku skonfiskowały jego majątek Chojno wraz z przyległościami.

Po upadku powstania 1831 r. znalazł się na emigracji, najpierw we Francji, a następnie w Belgii, gdzie wstąpił do wojska belgijskiego jako kapitan 1. Pułku Kirasjerów. W 1833 roku mianowany został przez płk. Józefa Zaliwskiego dowódcą okręgowym na obwód lipnowski i płocki w wyprawie do Polski, inspirowaną i kierowaną przez J. Lelewela radykalną organizacją „Zemsta Ludu”. W tym samym roku opuścił szeregi wojska belgijskiego, kierując się do Polski. Do Torunia dotarł w pierwszych tygodniach kwietnia 1833 roku. O pomoc w przeprowadzeniu się przez Drwęcę i zwerbowaniu ludzi do partyzantki zwrócił się do Natalisa Sulerzyskiego z Piątkowa w zaborze pruskim. Do przeprawy przez graniczną rzekę doszło pod Słoszewami. W nocy z 1 na 2 maja tego roku dowodził atakiem na kozacką strażnicę w Radzikach Małych na terenie ziemi dobrzyńskiej. Po napadzie, który przyniósł partyzantom sukces w postaci zdobycia broni, ukrywał się początkowo w swej posiadłości Chojno oraz okolicznych lasach. Rozwijając partyzantkę, razem z Arturem Zawiszą planował zaatakować Płock i Lipno. Nie widząc jednak szansy powodzenia akcji zbrojnej w maju 1833 roku w Nasiegniewie koło Włocławka, opuścił oddział i wycofał się za granicę. Udał się na emigrację do Francji. Tam został członkiem loży masońskiej i stronnikiem księcia Adama Czartoryskiego.

Od 1835 r. służył w wojsku hiszpańskim we Francuskiej Legii Cudzoziemskiej. 1 sierpnia 1836 roku, poległ w bitwie pod Zubiri w Hiszpanii, w czasie hiszpańskiej wojny domowej po stronie reprezentującej monarchię konstytucyjną królowej Marii Krystyny, przeciwko karlistom, zwolennikom monarchii absolutnej. Zmarł bezdzietnie. Pochowany został 3 sierpnia 1836 roku w kościele pw. św. Ludwika w Pampelunie w północnej Hiszpanii.

XX wiek

Szary dzień policjanta

Nie byliśmy aniołami, takie wrażenie można odnieść, czytając dawne policyjne raporty. Oto za co trafiali za kratki zwykli mieszkańcy powiatu wąbrzeskiego w 1935 roku.

W Nielubiu doszło do bijatyki w miejscowym folwarku. Poszło o to kto, miał przynieść paszę do bydła. Kłócili się pracownicy folwarku. Pobicia były dawniej zjawiskiem częstszym niż obecnie. W 1929 roku w Dobrzyniu nad Drwęcą policja musiała nawet interweniować

podczas bójki na... balu charytatywnym. Podobne zajścia miały miejsce niemal po każdej imprezie.

Najczęściej policja musiała radzić sobie z kradzieżami. Kradziono nawet drewno z lasu. Kary za takie przestępstwa nie były dotkliwe. Sędziowie i tak

wiedzieli, że skazani będą nadal kraść. W 1935 roku trójkę takich złodziei ze wsi Zaskocz skazano na miesiąc więzienia. O ile ktoś wynosił drewno z lasu dla siebie, był traktowany łagodnie. Niestety na początku lat 30-tych pojawiły się zorganizowane grupy złodziei. Przykła-

dem może być grupa składająca się z mieszkańców Wąbrzeźna, którą złapano w 1935 roku. Amatorów drewna złapał gajowy i odstawił na policję. Sąd zastosował ciekawą karę. Dał skazanym wybór: zapłacić grzywnę lub pójść do aresztu. Grzywna wyniesie 150 zł. W przeliczeniu jeden dzień aresztu zwalniał z opłaty 5 zł grzywny.

Kradziono także przedmioty codziennego użytku. W aktach sądu wąbrzeskiego z 1935 roku znajdziemy m. in. sprawę dotyczącą kradzieży butów oraz surduta. Jeden ze złodziei ukradł nawet pólśzorek, czyli

fragment oporządzenia konia. Dodajmy, że nie posiadał nawet konia!

(pw), fot. ilustracyjne



OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Skup aut za gotówkę, kupię auta w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887 813 007

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-TO-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wroclki, tel. 721 300 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Młeczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detale, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Kupię mały domek w Dębowej Łące tel. 609 084 157

Sprzedam budynek inwentarski z działką ok. 30a. Budynek nieużytkowany od 7 lat. Tel. 783 799 159

Sprzedam 16 ha ziemi w okolicach Działynia. 55 tys. zł/ha. Tel. 531 861 552

Sprzedam mieszkanie w bloku 49m2. Blok ocieplony, środkowe, widne. Wąbrzeźno tel. 530 504 571

Praca

Zatrudnię kierowca C+E , praca po kraju, codziennie w domu, tel. 609 558 987

Rolnictwo
Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaj sprzęt rolniczy: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam warzywa: cebula, kapusta, ziemniaki. Atrakcyjne ceny. Więcej informacji pod tel. 727 523 960

Sprzedam owies. tel. 883 678 823

Usługi
Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnizce, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będiin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więźby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więźby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Malowanie, remonty, tel. 885 810 599

Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wroclki, tel. 601 913 928

Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Foto/Video

Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonocowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonocowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wroclki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel. 608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kielkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

REKLAMA

Blacha od ręki!

tel. 516 836 355

Tanie Dachy

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY „HADES”

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com

OGŁOSZENIE

Działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem i zezwoleniem na budowę sprzedam.

Parter przeznaczony na działalność, 1 i 2 piętro mieszkania.

Na działce en.el, gaz, woda, kanalizacja.

Tel 506 141 913

REKLAMA

Usługi foto-video Krzysztof Pokrętowski
Fotografia okolicznościowa

Filmowanie 4K Ultra HD
Filmy i zdjęcia 360°
Filmy reklamowe
Indywidualnie i dla firm

NOWOŚĆ! FOTOBUDKA NA TWOJEJ IMPREZIE

884 - 042 - 764 kpokretowski@gmail.com

OGŁOSZENIE WŁASNE

OGŁOSZENIA DROBNE

UWAGA!

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!

facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
(obok Urzędu Pracy)

56 682 18 11
507 145 829

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Szansa dla niepełnosprawnych

POWIAT ▶ Praca dla osób niepełnosprawnych ma wyjątkowe znaczenie. Oprócz tego, że stanowi źródło dochodu, zwiększa poczucie własnej wartości, stwarza możliwość zawarcia nowych znajomości i pozwala na rozwój osobowości, samorealizację oraz integrację społeczną

Pracodawcy zatrudniający osoby niepełnosprawne mogą liczyć na dotację ze środków PFRON-u. Jeśli spełnią warunki określone w przepisach i złożą odpowiednie wnioski, otrzymają m. in. zwrot kosztów przystosowania stanowisk pracy dla niepełnosprawnych oraz miesięczne dofinansowanie do ich wynagrodzeń.

Aby pomóc w znalezieniu pracy ludziom z dysfunkcjami, Fundacja Znajdź Pomoc prowadzi aktualnie rekrutację do przedsięwzięcia „Droga do wymarzonej pracy dla absolwenta z niepełnosprawnością” w ramach programu Absolwent współfinansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Na początku planowane są spotkania z psychologiem i doradcą zawodowym, którzy wyznaczą dalszą ścieżkę udziału w przedsięwzięciu w zależności od predyspozycji uczestnika czyli zdobycie uprawnień zawodowych, ukończenie kursów i szkoleń specjalizacyjnych lub odbycie trzymiesięcznego stażu zawodowego. Przewidziane są również warsztaty przygotowujące do wejścia na rynek pracy, pomoc pośrednika pracy i co-



acha.

W programie mogą wziąć udział osoby z orzeczeniem niepełnosprawności, będące na ostatnim roku studiów lub absolwenci posiadający tytuł zawodowy/stopień naukowy wydany nie wcześniej niż 60 miesięcy przed dniem przystąpienia do projektu i pozosta-

jący bez zatrudnienia. Chętni na przystąpienie do programu nie mogą brać udziału w innych projektach finansowanych ze środków PFRON-u. Przedsięwzięcie dotyczy wyłącznie osób zamieszkałych na terenie województw: kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego, śląskiego i podlaskiego.

Fundacja Znajdź Pomoc oferuje w ramach programu wsparcie psychologa (3 godz.) i doradcy zawodowego (5 godz.) w zakresie aktywizacji zawodowej, wsparcie pośrednika pracy (30 godz.) i coacha (10 godz.), sfinansowanie kursu lub szkolenia zawodowego (maks. 120 godz.), trzymiesięczne staże zawodowe

wraz ze stypendium stażowym.

Proponowana pomoc będzie uzależniona od indywidualnie opracowanej ścieżki zawodowej i udzielana zdalnie z powodu sytuacji epidemicznej.

Osoby, które zechcą wziąć udział w przedsięwzięciu, muszą złożyć wypełnione dokumenty rekrutacyjne (formularz, deklaracja uczestnictwa wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych), orzeczenie o niepełnosprawności, dyplom ukończenia studiów wyższych lub zaświadczenie z uczelni o realizowaniu nauki na ostatnim roku.

Rekrutacja trwa do wyczerpania miejsc. Więcej informacji można uzyskać kontaktując się z biurem organizatora:

Fundacja Znajdź Pomoc
al. Rzeczypospolitej
2/U-2, 02-972 Warszawa,
e-mail: absolwent@znajdzpomoc.pl

tel: 577 912 888 lub 22 299 29 28

Wartość przedsięwzięcia finansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wynosi 960 776 zł.

Tekst i fot. (jd)

Region/Kraj

Zadbajmy o bezpieczne święta

Okres świąteczno-noworoczny tradycyjnie jest czasem wyjątkowym dla milionów Polaków. W bieżącym roku jest on czasem szczególnym również z uwagi na pandemię koronawirusa. Planując te święta, zachowujmy zasady bezpieczeństwa, przestrzegając wprowadzonych ograniczeń, nakazów i zakazów. Zróbmy wszystko, aby te dni minęły nam w spokojnej i bezpiecznej atmosferze.



Zgodnie z obowiązującymi obostrzeniami z powodu pandemii koronawirusa w tym roku nie będziemy mogli spotkać się w święta Bożego Narodzenia w dużym gronie rodzinnym. Bądźmy odpowie-

dzialni w tym zakresie i zadbajmy o nasze wspólne bezpieczeństwo. Nadal obowiązuje też nakaz zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej, zachowywania dystansu społecznego oraz ograni-

czenia ilości osób przebywających w sklepach.

Pamiętajmy, że policja będzie reagować na każde zgłoszenie dotyczące naruszenia zasad epidemiologicznych. Za łamanie

obowiązujących obostrzeń związanych z zagrożeniem epidemiologicznym policja może nałożyć pouczenie, mandat karny w wysokości do 500 zł, a także sporządzić wniosek o ukaranie do sądu lub notatkę do służb sanitarnych, które w drodze decyzji administracyjnej mogą nałożyć kare do 30 tys. zł. Pamiętajmy także, aby podczas świątecznych przygotowań nie paść ofiarą oszustów.

Oto kilka wskazówek, jak uniknąć przykrych w konsekwencji sytuacji: torebki zawsze trzymaj przy sobie, zamknięte; nie pozostawiaj torebki bez nadzoru w koszykach, na siedzeniach w sklepach, środkach komunikacji miejskiej; pieniądze z bankomatu gotówkę nie pokazuj jej osobom postronnym; większą kwotę pieniędzy podziel na kilka części i przechowuj w kilku miejscach; portfel i dokumenty zawsze trzymaj w wewnętrznej kieszeni torebki; płacąc za zakupy nie pokazuj całej zawartości portfela; unikaj tłoku; bądź czujny na osoby przepychające się bez powodu, tworzące zjawisko „sztucznego tłoku”; nie wpuszczaj obcych

do swojego mieszkania; przed dłuższym wyjazdem poproś zaprzyjaźnione osoby, aby co jakiś czas przychodziły do mieszkania w celu zapalenia świateł, podlania kwiatów, zabrania materiałów reklamowych, które mogą znajdować się w skrzynce pocztowej lub na wycieraczce; sprawdź czy zostawiłeś zamknięte drzwi, okna, w budynkach jednorodzinnych upewnij się czy pozamykałeś budynki gospodarcze, drzwi garażowe; zakręć zawory z wodą i gazem; jeśli mieszkasz w domku jednorodzinnym zostaw włączone zewnętrzne oświetlenie budynku.

Bezpieczna droga: podróżuj z zapiętymi pasami bezpieczeństwa, dzieci przewoź w przystosowanych do tego fotelikach bezpieczeństwa lub urządzeniach przytrzymujących dla dzieci; zaplanuj podróż uwzględniając miejsca odpoczynku; zwracaj uwagę na warunki atmosferyczne, które mogą zmieniać się w trakcie drogi; w podróży unikaj pustych przedziałów, siadaj z osobami, które wzbudzają w Tobie zaufanie; nie pozostawiaj bagażu bez nadzoru.

(red), fot. ilustracyjne

Przedsiębiorco, masz czas do końca roku!

REGION ▶ Przedsiębiorcy, którzy będą chcieli skorzystać z tarczy antykryzysowej 6.o, a tym samym ze zwolnienia z opłacania składek za listopad, powinni do końca roku złożyć deklaracje rozliczeniowe. Przepisy dotyczące zwolnienia ze składek listopadowych wejdą w życie pod koniec miesiąca

– Prezydent podpisał ustawę, która wprowadza tzw. tarczę antykryzysową 6.o. Zakłada ona m.in. zwolnienie z opłacania składek za listopad 2020 r. dla płatników działających pod określonymi kodami Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD). Jednak by skorzystać ze zwolnienia z opłacania składek, przedsiębiorcy muszą pamiętać o przekazaniu do ZUS dokumentów rozliczeniowych najpóźniej do 31 grudnia br. (chyba że ktoś jest zwolniony z ich składania). Firmy, które nie złożą do końca roku rozliczeń, nie otrzymają zwolnienia z opłacania składek za listopad. Niestety często zdarza się, że osoby prowadzące działalność zapominają o terminowym przekazaniu dokumentów – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przedsiębiorcy wykonujący działalność jednoosobowo lub niewielkie firmy mogą przekazywać dokumenty rozliczeniowe z wykorzystaniem aplikacji e-płatnik dostępną na PUE ZUS.



Kto nie musi składać dokumentów rozliczeniowych?

Zgodnie z przepisami, zwolnienie z comiesięcznego składania dokumentów rozliczeniowych przysługuje przedsiębiorcom opłacającym składki wyłącznie na własne ubezpieczenia lub za siebie i osoby współpracujące, jeżeli

w ostatnio złożonych dokumentach zadeklarowana została do podstawy wymiaru składek kwota w wysokości najniższej podstawy wymiaru składek obowiązującej danego przedsiębiorcę lub osobę współpracującą.

– Minimalna podstawa wymiaru składek wynosi 60 proc.

prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego lub 30 proc. kwoty minimalnego wynagrodzenia – w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Zwolnieni są także ze składania dokumentów przedsię-

biorcy korzystający z Małego ZUS plus, z podstawą wymiaru składek ustalaną indywidualnie – wyjaśnia rzeczniczka

Zwolnienie z obowiązku comiesięcznego składania dokumentów obejmuje także rodzica, który rozlicza składki za nianię, jeśli w ostatnim złożonym za pełny miesiąc komplecie dokumentów rozliczeniowych, została za nią wykazana podstawa wymiaru składek nie wyższa niż 50 proc. minimalnego wynagrodzenia (w przypadku umowy uaktywniającej zawartej po 1 stycznia 2018 r.) lub z nie wyższą niż minimalne wynagrodzenie (dla umowy uaktywniającej zawartej przed 1 stycznia 2018 r.).

Deklaracji nie muszą również składać osoby zgłoszone do dobrowolnych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, które opłacają składki tylko za siebie, a w ostatniej złożonej deklaracji rozliczeniowej została wykazana podstawa wymiaru składek na te ubezpieczenia nie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę.

(red), fot. ZUS

Region

Oni dostaną wyższe emerytury...

Osoby na wcześniejszej emeryturze, które urodziły się w 1953 roku, mogą jeszcze wystąpić o naliczenie nowej emerytury na korzystnych zasadach. Czasu na złożenie wniosku jest coraz mniej. Upływa on 11 stycznia 2021 roku. Osoby, które mają już przyznaną emeryturę powszechną po emeryturze wcześniejszej, nie muszą robić nic. ZUS sam przeliczy im świadczenie.



– W lipcu 2020 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o eme-

ryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Doty-

czy ustalania wysokości emerytury powszechnej dla osób, które urodziły się w 1953 roku i przeszły na wcześniejszą emeryturę na podstawie wniosku złożonego przed 2013 rokiem. Zmienił się dla nich sposób obliczania nowej emerytury po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego. Dotychczas podstawa obliczenia emerytury powszechnej, była pomniejszana o już pobrane emerytury wcześniejsze. Dla tych, których objęła zmiana przepisów, takiego pomniejszania teraz nie ma. To otwiera furtkę do wyższego świadczenia – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Przepis dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn na wcze-

śniejszej emeryturze. Emerytura wcześniejsza to m.in.: emerytura nauczycielska z art. 88 Karty Nauczyciela, emerytura górnicza, kolejowa, czy też przyznawana dla kobiet w wieku 55 lat posiadających długi staż pracy wynoszący, co najmniej 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Nowelizacja nie dotyczy zaś emerytur pomostowych czy nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych – dodaje rzeczniczka.

Kto otrzyma wyższą emeryturę na wniosek?

Osoba, która nadal pobiera emeryturę wcześniejszą i nie ma jeszcze przyznanej emerytury powszechnej, może złożyć o nią wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli zrobi to najpóźniej do 11 stycznia 2021 roku, to Zakład wyliczy świadczenie na korzystniejszych zasadach. Do złożenia wniosku służy standardowy formularz o symbolu EMP. Emerytura w nowej wysokości będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku.

Kto nie musi składać wniosku?

Osoba, która już ma przyznaną emeryturę powszechną w wy-

sokości pomniejszonej o pobrane emerytury wcześniejsze, nie musi robić nic. Zakład przeliczy jej świadczenie z urzędu po 11 stycznia 2021 roku i poinformuje o nowej wysokości emerytury. Emerytura w nowej wysokości będzie przysługiwać od dnia, od którego Zakład podjął wypłatę emerytury powszechnej. Jeśli wypłata tej emerytury była zawieszona, to świadczenie w nowej wysokości będzie przysługiwać od dnia, od którego mogłaby być podjęta jego wypłata. Jeśli przeliczone świadczenie okaże się wyższe od dotychczasowego, to Zakład wypłaci też wyrównanie. Wypłata wyrównania nastąpi w styczniowych terminach wypłaty świadczeń, a jeżeli realizacja wypłaty w tych terminach nie będzie możliwa w najbliższym możliwym terminie wypłaty świadczenia.

Te same zasady ZUS zastosuje w przypadku renty rodzinnej przyznanej po osobie zmarłej ur. w 1953, która pobierała emeryturę wcześniejszą. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej www.zus.pl.

(red), fot. ZUS



grupa
dombud rp

Wesołych Świąt

dombud rp
MARKET BUDOWLANY

IMPREFARB

GoodMajster.pl
Buduj i remontuj z nami!

Dla wszystkich naszych
klientów, partnerów biznesowych,
monterów i firm wykonawczych
które z nami współpracują życzymy dużo zdrowia
i miłych chwil spędzonych z Rodziną!

Uwaga! W dniach 1 -10 styczeń 2021 Market Budowlany
będzie NIECZYNNY z powodu inwentaryzacji!